

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KTY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 12 (1162) Piątek, 13. I. 1965 r. Cena 50 gr

■ **WARSZAWA** — W Warszawie podpisano umowę o wymianie programów między Polskim Komitetem do Spraw Radia i TV, a radem i telewizją radziecką.

Nowa umowa znacznie bardziej niż poprzednia rozszerza zakres współpracy radio-telewizyjnej między obydwojoma krajami.

■ **BRUXELA** — Po całonocnym 12-godzinnym posiedzeniu, przedstawiciele strajkujących pracowników belgijskiego przemysłu naftowego i pracodawców nie zdołali osiągnąć kompromisu w celu zakończenia strajku, który trwa już 5 dni.

W strajku bierze udział 5 tys. robotników.

■ **RZYM** — W czwartek rozpoczęły się w Rzymie obrady plenarne Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej. Referat zatytułowany „Sytuacja polityczna po wyborach prezydenta Republiki” wygłosił sekretarz generalny partii, Luigi Longo.

■ **PARYŻ** — Słynny lekarz dr Albert Schweitzer, twórca szpitala dla trędowatych w Lambarene (Gabon), ale zarazem filozof, teolog i pastor, a przede wszystkim działacz społeczny wielkiego serca i bojownik przeciwko wojnie atomowej — ukończył 80 lat.

W 1953 roku Schweitzer został laureatem nagrody Nobla.

■ **DAR ES SALAM** — W Dar Es Salam ogłoszono wspólny komunikat rządu Tanzanii i misji dobrej woli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, która przebywa obecnie w Tanzanii.

Komunikat głosi, iż wkrótce ustanowione będą stosunki dyplomatyczne między Tanzanią i KRL-D.

■ **HAWANA** — Co najmniej 7 osób poniosło śmierć a 17 zostało rannych w wyniku pożaru, jaki zniszczył chilijski statek „Ma' a Elizabeth” w porcie Antofagasta (Chile). Ogień spowodował eksplozję znajdujących się na statku zbiorników z płynnym gazem.

## Gorączkowe przygotowania wojskowe w Malajzji

Sukarno za pokojowym  
rozwiązaniem konfliktu

DEHI (PAP) — „Indonezja nie zamierza rozpocząć wojny przeciwko Malajzji, ale jeśli suma zostanie napadnięta, naród indonezyjski będzie walczył i odpowie kontruderzeniem”.

W wywiadzie telewizyjnym dla amerykańskiej sieci radiowo-telewizyjnej CBS Sukarno potępił gorączkowe przygotowania wojskowe W. Brytanii i jej sojuszników wzdłuż granicy Malajzji z Indonezją. Prezydent podkreślił, że przygotowania te zagrażają bezpieczeństwu Indonezji.

Prezydent oświadczył, iż rząd indonezyjski pragnie uregulować środkami pokojowymi konflikt wynikły po utworzeniu Malajzji. „Indonezja — powiedział Sukarno — zajmuje w tym sporze stanowisko pokojowe”.

Ciąg dalszy na str. 2

2 myśliwce USA  
zestrzelono  
nad Laosem

WASZYNGTON (PAP) — Ministerstwo Obrony USA zakomunikowało, że dwa amerykańskie myśliwce nadlańskie zostały zestrzelone w drodze do Laosu, kontrolowanego przez siły Patet Lao. Jeden z pilotów ocalał, drugiego szukają ekipy ratunkowe.

Ciąg dalszy na str. 2

400 statków  
zwodowano  
w stoczni gdańskiej

GDANSK (PAP) — Dyrektor naczelny stoczni gdańskiej — inż. Jerzy PIASECKI poinformował na konferencji prasowej o nowym jubileuszu załogi tego największego zakładu przemysłu okrętowego. W swojej powojennej historii stocznia gdańska zwodowała 400 statków pełnomorskich, towarowych i rybackich o łącznej nośności 1.677 tys. ton.

Tegoroczne zadania stoczni gdańskiej przewidują przekazanie do eksploatacji 29 statków o nośności 198 tys. ton.

Ciąg dalszy na str. 2

Konferencja prasowa w KG MO

★ 100 tys. zł nagrody za pomoc w ujawnieniu bandytów ★ Niektóre szczegóły śledztwa

WARSZAWA (PAP) — 13 bm. na konferencji prasowej w KG MO szef służby kryminalnej Komendy Głównej — płk Stanisław Górnicki i komendant MO m. st. Warszawy — płk Tadeusz Kozłowski przedstawili niektóre ustalenia dotychczasowego śledztwa w sprawie głośnego napadu, który miał miejsce w Warszawie dnia 22 grudnia ub. r. pod oddziałem NBP przy ul. Jasnej.

Przedstawicielom prasy wręczono komunikat następującej treści:

W dniu 22 grudnia 1964 r. około godziny 18.30 niebezpieczni bandyci dokonali napadu na kasjerkę Centralnego Domu Towarowego, odwołując 1.336.590 zł do VIII Oddziału Narodowego Banku Polskiego, przy ul. Jasnej w Warszawie.

Sprawcy strzelali z pistoletu zabili konwojenta — podobnie z samochodu.

Ciąg dalszy na str. 2

## Warszawska Konferencja PZPR z udziałem Wł. Gomułki i E. Ochaba

WARSZAWA (PAP) — O godz. 14.00 w sali Urzędu Rady Ministrów w Alejach Ujazdowskich rozpoczęły się obrady Warszawskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. Na obrady przybyli: I sekretarz KC PZPR — Władysław GOMULKA i członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Edward OCHABA.

Warto powiedzieć, że tegoroczny wzrost produkcji (o 7 proc.) opiera się przede wszystkim na lepszym wykorzystaniu istniejących środków i wzroście wydajności pracy.

Według zamierzeń planowanych — w roku 1965 nadaj

Ciąg dalszy na str. 2

ne — wyroby „1001 drobniaków”, środki piorące itp. Sporo nowych artykułów spożywczych, odzieżowych i galanterii skórzaney.

Warto powiedzieć, że tegoroczny wzrost produkcji (o 7 proc.) opiera się przede wszystkim na lepszym wykorzystaniu istniejących środków i wzroście wydajności pracy.

Według zamierzeń planowanych — w roku 1965 nadaj

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

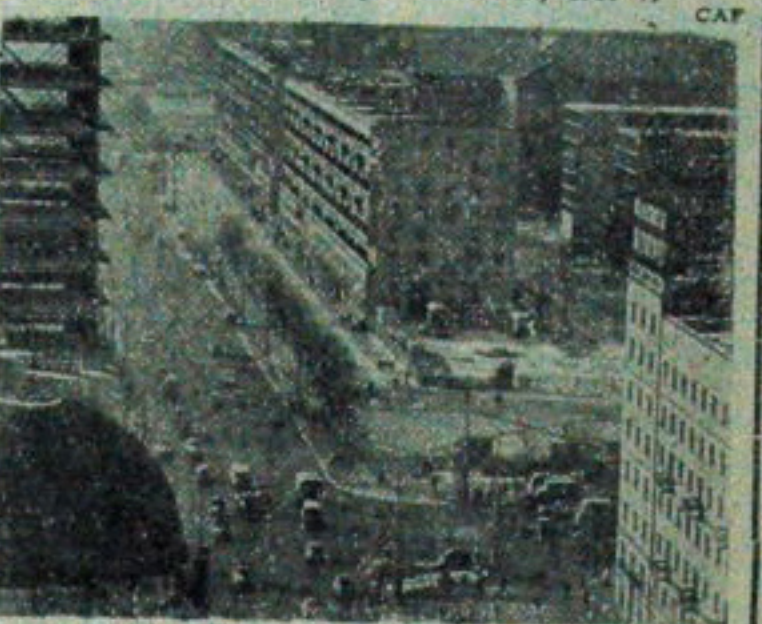
Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

## Warszawa 1945-1965



NA ZDJĘCIU: Warszawa to pierwszy okres po wyzwoleniu. Ochotnicze Brygady Pracy uprzątały teren ratusza na Placu Teatralnym. Kwiecień, 1945 r. CAF



NA ZDJĘCIU: Warszawa dziś. Skrzyżowanie ul. Świętokrzyskiej i ul. Marszałkowskiej. CAF — fot. Uchymiak

## Turcja wycofała się z projektu WSN

Tylko NRF zwolenniczka

planu utworzenia floty nuklearnej

WASZYNGTON (PAP) — Amerykański Departament Stanu zakomunikował, iż Turcja poinformowała Stany Zjednoczone, że nie jest już dłużej zainteresowana we wzięciu udziału w projektowanej siły wielostronnej NATO.

Przedstawiciele Departamentu Stanu oświadczyli, iż przypuszcza się, że 11-osobowy kontyngent turecki, wchodzący w skład załogi amerykańskiego niszczyciela „Claude V. Ricketts” zostanie wycofany. Okręt ten odbywa obecnie eksperymentalny rejs z załogą złożoną z marynarzy i oficerów z 7 krajów NATO.

WASZYNGTON (PAP) — Wycofanie się Turcji z udziału w WSN osłabia jeszcze bardziej amerykański plan utworzenia floty nuklearnej NATO — pisze komentator AP, Andre MARTON.

Omawiając stosunek poszczególnych krajów NATO do tego projektu Marton stwierdza, że obecnie jedy-

W 20 rocznicę wyzwolenia

Warszawy

## Transmisja akademii w Radio i TV

16 bm. o godz. 16.55 Polskie Radio w programie II i wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska w programie ogólnopolskim transmitować będą z Sali Kongresowej PKiN przebieg Centralnej Akademii z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Warszawy.

Policja poszukuje wandala z Florencji

RZYM (PAP) — Policja włoska poszukuje wandala, który zniszczył we wtorek 25 cenne obrazy starożytności w słynnej florenckiej galerii Uffizi. W pierwszej chwili szacowano, iż uszkodzonych zostało tylko 15 obrazów. Jednakże bliższe oględziny wykazały, że sprawa (lub sprawy) zniszczeń jeszcze 16 innych dzieł sztuki.

Przypuszcza się, iż sprawca wandalistycznego czynu był florenczykiem dobrze obeznanym z galerią Uffizi.

Zajścia na stadionie w Dakarze

PARYŻ (PAP) — Podczas meczu piłkarskiego Senegal — Kongo (Leopoldville), który odbywał się w Dakarze, doszło do incydentów. Policja musiała użyć gazów łzawiących aby zmusić ponad 300 kibiców do opuszczenia boiska. 3 osoby odniosły rany.

Minęło 20 lat. 12 stycznia 1945 roku ruszyła wielka ofensywa, w wyniku której wyzwolona została Warszawa. W środę dnia 17 stycznia 1945 roku o godz. 10 rano Armia Czerwona i Wojsko Polskie wkroczyły od południa i północy do Warszawy. Na tyły wojsk niemieckich od zachodu uderzyły brygady pancerne.

W dniu wyzwolenia teren lewobrzeżnej Warszawy był pustynią, którą zalegało 17 milionów m kw gruzu. Wojna i okupacja zniszczyła wielowiekowy dorobek duchowy, kulturalny i gospodarczy wyrażający się straszną ponad 70 proc. majątku narodowego.

Decyzja o odbudowie Warszawy jako stolicy zapadła już w styczniu 1945 r. Warszawa miała być miastem nowoczesnym, zdrowym, i pozbawionym zabudowy odzwierciedlającej niesprawiedliwy podział klasowy z okresu Warszawy kapitalistycznej. W odbudowie ze zniszczeń wojennych, usuwania gruzu itp. od pierwszych dni wyzwolenia ofiarne pomagało społeczeństwo stolicy. W ruinach i na gruzach organizowano nowe życie.

Po dwudziestu latach bilansując osiągnięcia na odcinku budownictwa mieszkaniowego można stwierdzić, że zbudowano prawie cztery razy więcej izb mieszkalnych aniżeli wybudowano ich w okresie dwudziestu lat Polski międzywojennej 1918—1939.

## Katastrofa kolejowa koło Kamiennej Góry

WROCLAW (PAP) — We czwartek na trasie kolejowej Marcziszów koło Kamiennej Góry nastąpiła katastrofa kolejowa. W pociągu pociąg jadącym z Gdyni do Jeleniej Góry nastąpiło oderwanie się lokomotywy i dwóch wagonów od reszty zestawu, w którym jeden wagon wywrócił się na tory, a drugi zsunął się z nasypu. W wyniku katastrofy poniósł śmierć Jerzy SZAFRUGA z Gdyni. Dwie osoby odniosły ciężkie obrażenia i odwiezione zostały do szpitali. Pasażerom, którzy odnieśli lekkie obrażenia udzielono pomocy lekarskiej na miejscu.

## POGODA

DZIŚ — zachmurzenie niewielkie stopniowo wzrastające aż do wystąpienia opadów śniegu lub deszczu. Po południu przejaśnienia. Temperatura maksymalna — 1 do 2 st. Wiatry umiarkowane południowo-szweryjące na zachodzie.

CAF — fot. Roslav

sporządzono ich manekiny. Publikowane fotografie manekinów mogą nie oddawać w pełni podobieństwa do



Wiek: 25 — 23 lat, (1)  
Wzrost: wysoki, około 180 cm  
Iędra raczej wyższe niż 180 cm  
Budowa: postać wydmukła,  
sylwetka przgarbiona.  
Twarz: pociągła, cera blada.  
Czelo: wąskie, lecz wysokie a  
wyróżnia znaczących zątkach  
włosów owłosienia.  
Włosy: jasno-blond, krótko  
strzyżone, proste, czesane do gó-  
ry.  
Brwi: jasne — słabo zaznaczo-  
ne.  
Oczy: blisko siebie osadzone.  
Ubiór: (w czasie napadu) kurt-  
ka, trzyzwarci lub krótsza z  
ortalionu ciemno-brązowego,  
gładka, prawdopodobnie stebno-  
wana w kwadraty, ewentualnie  
w romby oraz spodnie ciemno-  
szare. Być może chodził o inak-  
cie ubrany niż podczas napadu.  
Na przykład w tzw. „dyplomacie”  
oraz kapeluszu jasnym z  
ciemną wstążką.

W czasie konferencji plik GORNICKI poinformował szerszej o wynikach dotychczasowego śledztwa oraz w imieniu KG MO zwrócił się z apelem do społeczeństwa o jak najszybszą pomoc w szybkim ujęciu sprawców groźnego przestępstwa. Napady z bronią w ręku stanowią w naszym kraju tę kategorię przestępstw, która wyraźnie zanika. W 1963 r. było 17 napadów a w ub. r. — 11, przy czym większość z nich polegała jedynie na zastraszaniu lub oddaniu strzału w powietrze, nierzadko sprawcy dysponowali tylko straszakiem. Szybkie ujęcie bandy-

Wiek: 27 — 30 lat, (2)  
Wzrost: wysoki około 180 cm,  
lewa rączka wyższa niż 180 cm.  
Budowa: postać szczupła, po-  
chyłona do przodu.  
Twarz: podłużna, cera ziem-  
ista. Prawie podobnie na prawym  
podbrójku w pobliżu nosa znamie-  
nia (jasniejsza, od koloru skóry)  
wielkości: małej fasoli.  
Głowa: owalna, lekko wysunię-  
ta do przodu.  
Nos: duży, o szerokiej podsta-  
wie, o grubym i lekko falowa-  
nym grzbiecie.  
Ubrój: kurтка prawiepodobnie  
ciemno-zielona, z orlastoniu, tro-  
chę dłuższa od marynarki, ste-  
bowana u dołu z kółkami (im-  
itującym futro trow. „mł“) o od-  
cieleniu brązowym, spodnie was-  
twa trow. „rurki“ oraz czapka  
z dzianiny wełnianej, z daszkiem  
podciętym do góry.

Komunikat KG MO zawiera szereg elementów, które mogą pozwolić oby-  
watelom kojarzyć pewne o-  
koliczności. Są to np. od-  
tworzone sylwetki i przy-  
puszczalne rysopisy bandy-  
tów, ustalone w oparciu o  
rozpoznanie osób, które natkne-  
ły się na nich w momencie  
ucieczki. Są i inne elementy.  
Jeden ze sprawców jest  
znacznie niższy od drugiego  
a należy sądzić, że spotyka-  
ją się oni często w życiu  
codziennym. Przed dokonani-  
em napadu musieli prze-  
prowadzić, może kilkakrot-  
nie, rozpoznanie na miejscu  
przestępstwa. Może więc je

li mieszkają poza Warszawą, znajomym czy sąsiadom zwraca się w oczach nieobecność w okresach poprzedzających zarówno napad pod bankiem, jak i przed kilku laty na pocztę. Zrabowali oni wówczas 660 tys. zł. Posiadanie tak dużej kwoty powinno było w jakichś czasach później, uwewnętrznić się w poziomie ich życia. Wiadomo, że jeden z pistoletów mają co najmniej od 1957 r. — a więc dość długo i może ktoś to przypadkiem spostrzegł. Mogą być pomocne w kojarzeniu faktów pewne cechy bandytów, określone na podstawie ich postępowania.

W dniu 13 stycznia 1950 r. zmarł w Warszawie pan Jan Kierowski, st. sierż. Milicji Obywatelskiej, wuj Organizacji Partyjnej Północnego Okręgu, w Starych Juchach. Odznaczony był m. in. "Złotą Odznaką Służby" i odznaką "10 lat". W Zmarłym tracimy zasłużonego współpracownika i przyjaciela. Żegnaj, Janie! Cześć Jego Pamięci! Kierowski Jan

Wyjątkowy natłok piśm  
pozycji w dzisiejszym nume  
rze „Gazety” nie porwał  
nam nawet lapidarnie po  
wliczyć kogo proponują po  
szczególni Czytelnicy, ba  
całe środowiska i jak now  
ich faworytów uzasadnia  
Uczynimy to w kolejnych

Cześć Jego Pamięci!  
Kierownictwo i funkcjonariusze MO  
powiatu elckiego

O dwa tysiące więcej...

# Nowe klucze w BPBM

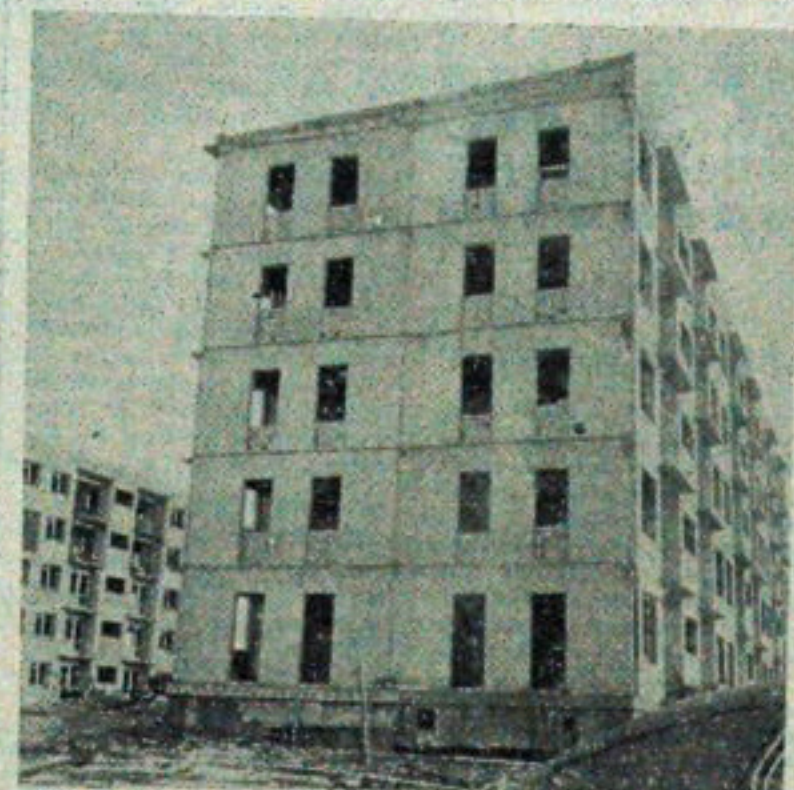
Jeszcze na parę miesięcy przed końcem roku sytuacja nie wyglądała najlepiej, a nawet niepokoiła. Stąd też nie brakło krytyki i apeli. A jednak — za co wiele uznania — załoga Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego postarała się o jak najlepszy w ich warunkach całoroczny bilans. Plan rzeczowy ubiegłego roku został wykonany z małą nadwyżką. Ogółem przekazano 1258 izb mieszkalnych. Ponadto — po raz pierwszy wszystkie obiekty oddano do użytku z elewacjami. Wykonano również zostały plany produkcji pomocniczej i usług.

Gdyby jeszcze podobne rezultaty uzyskano w realizacji planu finansowego to załoga BPBM można by wystawić bardzo dobrą ocenę. Niestety, nie starczyło już czasu i siły na wykonanie zaplanowanych, ostatnich robót o wartości 25 milionów złotych. Powstały więc zaległości, które trzeba będzie odrobić w bieżącym roku. Na przykład, na planowane 40,3 proc. zaawansowano tak zwane stany surowe budownictwa mieszkaniowego w 34,6 proc. Te wszystkie pozytywne zjawiska, dobre wyniki, napawają uzasadnionym optymizmem na próg nowego roku. Nie więc dziwnego, że w optymistycznej atmosferze toczyła swe wczorajsze obrady KSR, aczkolwiek tegoroczne zadania są znacznie wyższe a zatem i trudniejsze.

DO 5 TYSIĘCY IZB

O wielkości bieżących zadań świadczy chociażby następujące porównanie: w ubiegłym roku wykonano roboty o wartości 135 milionów złotych podczas gdy w tym roku trzeba będzie zrealizować plan finansowy w wysokości 165 milionów złotych przy niewielkim wzroście zatrudnienia w produkcji podstawowej.

Właśnie produkcja podstawowa. Otóż w planie rzeczowym ujęte są do przekazania 33 budynki mieszkalne o 5.073 izbach, szpital zakaźny w Dojlidach,



internat szkoły przyzakładowej, Technikum Wodno-Melloracyjne, przedszkole i kotłownia na Antonuku, pawilon przy Alei 1 Maja, cegielnia w Dobryniowie, i magazyn WPIS w Bielsku Podlaskim. Tak więc w stosunku do wykonania roku 1964 nastąpi w bieżącym roku wzrost wielkości kubatury o 59,9 proc. i ilościowy izb o 55,7 procent.

A przecież nie koniec na tym. Oprócz robót na obiektach przekazywanych trze-

ba będzie prowadzić prace na obiektach kontynuowanych. Ponadto rozpoczęła zostanie budowa 36 obiektów, które według przydzielonych limitów powinny być zaawansowane w 40 procentach na koniec roku. Wprowadzić główne zadania zostały skoncentrowane w Białymstoku, ale pewną część potencjału trzeba będzie skierować do robót na terenie powiatu elekckiego, gdzie plan wzrasta z 12 do 26 milionów złotych. I wreszcie, w dużym stopniu wzrastają też zadania w produkcji pomocniczej i usługach.

Bardzo szeroki jest więc tegoroczny front robót Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego. Trzeba dołożyć wiele starań, żeby roboty też przebiegały sprawnie na każdym odcinku, aby — jak postanowiła konferencja, w I kwartale wykonać roczny plan izbowy w 14,5 proc., w II — 12,6, w III — 38,3 i w IV kwartale w 34,4 proc.

Wszystkie czynniki są jednakowo ważne. Zdając sobie sprawę z wielkości zadań i wynikających z nich odpowiedzialności, uczestnicy Konferencji Samorządu Robotniczego poświęcili wiele uwagi wszystkim czynnikom mającym istotne znaczenie na sprawną, rytmiczną pracę. Już w referacie dyrektora podkreśliła znaczenie kadry fachowej, organizacji pracy, terminowego zaopatrzenia budów w materiały, dobrej współpracy z podwykonawcami itp. W rezultacie opracowano tzw. program przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, którego wykonanie powinno zagwarantować realizację planu bieżącego roku. Program ten zakłada wygospodarowanie w produkcji podstawowej efektów o wartości około 2 milionów złotych. I tak, przewiduje się obniżenie kosztów produkcji do 58,83 proc., gdy w minionym roku wyniosły one 101,4 procent.

Szczególną uwagę skupiła konferencja na wydajności pracy. Otóż wydajność na jednego robotnika ma sięgnąć 165 tysięcy złotych rocznie podczas, gdy w roku ubiegłym wykonał on pracę o wartości 146 tys. złotych. Czyli po osiągnięciach ubiegłorocznych przewiduje się dalszy wzrost wydajności o 12,7 proc.

Rzecz zrozumiała, do wypracowania planowanych efektów finansowych jak do uzyskania dość wysokiego wzrostu wydajności trzeba się należycie przygotować, trzeba po prostu stworzyć odpowiednie warunki. Dlatego też w zakresie przedsięwzięć organizacyjnych

KSR postanowiła dokonać zmian w dotychczasowej strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa. Zmiany te mają przyczynić się do większej koncentracji na stanach surowych oraz większej operatywności zespołów robót wykończeniowych. Między innymi zostaną stworzone rejonowe kierownictwa robót tynkarskich, posadzkowo-malarskich, drogowych.

Ważną decyzją jest również postanowienie zmodernizowania poligonu elementów wielkopłytowych w kierunku zwiększenia jego mocy produkcyjnej do 1500 izb w roku bieżącym, zaś w roku przyszłym do 3 tysięcy izb. Jest to dalszy krok na drodze uprzemysłowienia budownictwa.

Z innych zadań zawartych w programie działania zwracają uwagę takie postanowienia jak, mechanizacja prac obliczeniowych, rozwinięcie współzawodnictwa pracy, usprawnienie pracy inspektorów wykonawstwa, wprowadzenia kwartalnych narad we wszystkich jednostkach produkcyjnych, zwiększenie akordu zryczałtowanego o przynajmniej 8 procent, zakupienie powłok ochronnych z twardziwem, aby można było prowadzić roboty na stanach surowych bez względu na warunki atmosferyczne.

Osobny rozdział w poprawie działania stanowią zadania natury technicznej. A więc KSR uznaje za konieczne większe zmechanizowanie robót malarzskich, zwiększenie kontroli nad realizacją planu postępu technicznego uchwalonego w roku ubiegłym, rozwinięcie ruchu wynalazczości pracowniczej, obniżenie kosztów materiałowych, racjonalizację wykorzystanie sprzętu i transportu.

O rzeczowości programu świadczy również wnklliwe zajęcie się przez samorząd robotniczy BPBM sprawą przygotowania produkcji począwszy od dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

W końcowej swej części program zawiera zadania zmierzające do uzyskania dobrych wyników ekonomicznych przez przedsiębiorstwo. Postuluje się między innymi dostosowanie wspólnie z inwestorami elementów scalonych do technologii produkcji.

Tak więc, Konferencja Samorządu Robotniczego w BPBM w uchwalonym planie i programie przedsięwzięć organizacyjno-technicznych sprecyzowała najważniejsze kierunki działalności swej załogi na bieżący rok. Czy jednak nasze uwagi można ograniczyć tylko do zadań pracowników przedsiębiorstwa? Raczej nie, bo jak słusznie podkreślono na Konferencji, w dągnięciu całego roku niezbędna będzie załoga BPBM wydała pomoc BZB szczególnie, gdy chodzi o dostateczne zaopatrzenie w prefabrykaty i wzorową współpracę z podwykonawcami. Ponieważ w dużym stopniu wzrastała zadania inwestycyjne w powiecie elekckim, konieczna będzie również pomoc tamtejszej Powiatowej Rady Narodowej dla przedsiębiorstwa, w werbunku ludzi do pracy na budowych.

R. KLIMASZEWSKI

## Z dyskusji na Wojewódzkiej Konferencji PZPR

### Jak budować więcej i taniej

JAN EJSMONT  
dyrektor naczelny BPBP

Na początku kilka liczb ilustrujących wykonanie rocznych zadań planowych przez Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Plan roczny rzeczowy wykonaliśmy w 103 procentach, co oznacza w porównaniu z rokiem 1963 wzrost o 21 proc. Plan izbowy wykonaliśmy z nadwyżką 160 izb. Zrealizowaliśmy również plan kubaturowy. Przekazaliśmy do użytku m. in. takie obiekty przemysłowe, jak Wytwórnię Pasz w Starosiebach, Krochmalnię w Łomży i Zakład Płyt Włókowych w Suwałkach.

Można zapytać: jeśli wykonaliśmy z nadwyżką plan rzeczowy, to dlaczego nie zrealizowaliśmy planu finansowego? Otóż przyczyną tego jest to, że z każdym rokiem taniej jeden metr sześcienny budowanych obiektów. Do końca roku zabrakło nam ok. 8 milionów limitu. Stąd prośba do inwestorów, aby ustalić o 10 proc. wyższe limity od planowanych w projektach, gdyż na skutek poprawek dokonywanych w ciągu roku koszty budowy wzrastają.

Niezmiernie ważnym problemem naszego budownictwa są zaplecza. Dotychczas zainwestowano w zaplecze

350 mln złotych. Potrzebna nam jeszcze 200 mln złotych i otrzymaliśmy zapewnienie, że sumę tę otrzymamy. Drugim problemem do rozwiązania w budownictwie jest zatrudnienie. Dużą pomocą możemy tutaj otrzymać od rad narodowych, zwłaszcza we wcześniejszym kierowaniu ludzi do pracy w budownictwie, odpowiednimi ich przygotowaniem.

Uważamy, że nasze przedsiębiorstwo powinno koncentrować się na dużych obiektach. Drobne roboty budowlane i remontowe w PGR-ach powinny wykonywać zakłady remontowo-budowlane. Przedsiębiorstwom tym możemy udzielić pomocy dostarczając im sprzęt, którego już w tej chwili mamy za dużo (betoniarki, małe dźwigi itp.).

Kilka słów chciałbym poświęcić pracy Komisji Budowlanej przy Komitecie Wojewódzkim partii. Oceniam pozytywnie działalność Komisji Budowlanej; pomogła ona instancji w rozwiązaniu szeregu problemów w budownictwie, usprawnieniu wykonawstwa budowlanego w naszym województwie. Dobre rezultaty przyniosła również współpraca naszej komisji z podobną komisją Wojewódzkiej Rady Narodowej.

## Nie tylko produkcją człowiek żyje...

DONAT PEDZIK

sekretarz KZ PZPR przy BZBP w Fastach

Na wstępie swego wystąpienia mówca poinformował zebranych, że pomimo dużych trudności, zwłaszcza w pierwszym półroczu, załoga BZBP w Fastach zrealizowała roczne zadania produkcyjne. Plan inwestycyjny wykonano w 104,9 proc. Kluczowym obiektem budowanym w Fastach była wykończalnia, w której wkrótce zostaną rozpoczęte roboty montażowe. Jeszcze w tym roku przystąpi się do wstępnej produkcji tkanin z włókien poliestyrenowych.

W grudniu Konferencja Samorządu Robotniczego zatwierdziła plan na rok 1965. Ponieważ jednak duża trudnością w ocenie tego planu jest wprowadzenie nowej produkcji przędzy i tkanin elastycznych, co do których wydziały produkcyjne i dyrekcja r'z mają dostatecznego rozważania w zakresie technicznych i ekonomicznych wskaźników, postanowiono, że po przeprowadzeniu prób na skalę przemysłową odbędzie się jeszcze raz KSR, na której ponownie zostanie przeznaczony plan roczny.

Chciałbym trochę uwagi poświęcić istotnym sprawom białostockich włóknarzy z punktu widzenia ich potrzeb socjalno-bytowych.

Ogółem w Białymstoku zatrudnionych jest ponad 9 tysięcy włóknarzy. Dodajmy, że w najbliższych latach brnąć włóknarska powiększy się o dalsze dwa tysiące osób. Razem z rodzinami włókniarze tworzą jedną czwartą część mieszkańców miasta.

Jesteśmy dumni, że mogliśmy i będziemy nadal pozostawać swoje wzytówki w rozbudowie i przeobrażeniu naszego miasta. Na ten cel wydaliśmy już ponad 70 milionów złotych. Włókniarze ponadto wykazali dużo inicjatywy i zrozumienia, dokumentując to wieloma tysiącami godzin społecznie przepracowanych. Wszystkim tym poczynaniom przewodzili organizacje partyjne.

Niemniej nurtują nas problemy, których sami nie potrafimy rozwiązać. Jako pierwszy, uważamy potrzebę posiadania wspólnego obiektu, w którym koncentrowałoby się całe życie pozazakładowe. Następna sprawa to budowa obiektu sportowego. Uważamy, że na ten cel powinny się znaleźć pieniądze oraz teren w mieście. Włókniarze aktywnie włączają się do budowy tych dwóch tak niezbędnych, koniecznych obiektów.



NA ZDJĘCIU: fragment sali obrad Wojewódzkiej Konferencji PZPR. Fot. Z. Zaremba

## PODAREK dla znajomych

Białystok to ciekawe miasto. Szczególnie dla tych, którzy odwiedzają go raz na kilka lub kilkanaście lat. Zamiast przytłaczających niedźwiedzi na ulicach, widzą i podziwiają nowe wieżowce, piękne pawilony — po prostu wielki, twórczy rozmach budowy nowoczesnego miasta. Ale niestety, Białystok wykazuje w powojennym XX-leciu ogromną dynamikę rozwojową. Świadczy o tym wskaźniki demograficzne.

Dlatego znajomym, którzy mnie odwiedzają, bardzo chętnie podaruję książeczkę, którą wydrukowała ostatnio białostocka drukarnia. Być może niektórzy z was się uśmiechną, ale naprawdę mam w tej chwili na myśli po prostu „Rocznik statystyczny miasta Białostoku”, pierwszy rocznik wydany u nas po wojnie. Długo czekaliśmy na tę publikację.

Intencja redaktorów rocznika było przede wszystkim upowszechnienie dorobku naszego miasta w okresie dwudziestu lat władzy ludowej. Pozornie zadanie to nie powinno im nastręczać większych trudności. Ale tylko pozornie. Tak się złożyło, że w minionych latach statystyka nie cieszyła się u nas należnym szacunkiem. Obecnie przywrócić statystyce, konkretnym liczbom i faktom, pierwszorzędne znaczenie.

Dlatego doskonale rozumiem, że autorzy rocznika napotykali duże trudności w gromadzeniu danych liczbowych dotyczących zwłaszcza pierwszych lat powojennych. Znam to z własnej praktyki. Z tym większym

zrozumieniem i zarazem tolerancją odnoszę się do pewnych luk porównawczych występujących w roczniku.

Sądzę, że w następnych wydaniach znajdziemy więcej porównań, zwłaszcza z okresem przedwojennym. Mają one bowiem duże znaczenie propagandowe. Białystok wykazuje w powojennym XX-leciu ogromną dynamikę rozwojową. Świadczy o tym wskaźniki demograficzne (ludność miasta wzrosła z ok. 50 tys. do 132 tys.) a także duży rozmach budownictwa przemysłowego, mieszkaniowego i komunalnego.

Bardzo cenną częścią rocznika jest wstęp opracowany przez Henryka Majchera i Zbigniewa Jadwisnika, dający syntetyczny, wszechstronny zarys rozwoju społeczno-gospodarczego Białostoku. Po przeczytaniu wstępu łatwiej nam odczytać 140 tablic pełnych cyfr i dat. Autorzy przedstawiają takie zagadnienia, jak wzrost ludności, rozwój przemysłu, obrotu towarowego, komunikacji i łączności, gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, oświaty, kultury, służby zdrowia.

Oczywiście, mógłbym przytaczać z rocznika konkretne liczby pokazujące rozwój miasta w minionym dwudziestoleciu. Pozostawiam jednak szczegółową lekturę rocznika Czytelnikom.

St. Św.

„Rocznik statystyczny miasta Białostoku”, str. 107, Komitet Redakcyjny — Zygmunt Beszucki, Edmund Hahn, Jerzy Krochmalicki. Wydawca — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku.

# O czym przypomniał... wilk Lobo?

Chłopiec podchodzi do grupki dorosłych i błagalnym tonem pyta: — Może pan sprzeda

## Nowości WYDAWNICZE

„Iskier przewodnik operowy”, jak wskazuje sam tytuł, jest faktycznie przewodnikiem — informatorem po niemal wszystkich znanych operach świata. W przewodniku znajdziemy opis oper osiemdziesięciu wybitnych twórców a między innymi: Montuski, Strawińskiego, Szymanowskiego, Szeligowskiego, Verdigo, Wagnera, Rissiniego, Pucciniego, Mozarta, Czajkowskiego, Bizeta, Musorgskiego i dziesiątków innych twórców. Zwięzłe a zarazem ciekawie ujęte opisy poszczególnych aktów oper, dobór ilustracji i do tego ładna szata graficzna czynią przewodnik bardzo atrakcyjnym i godnym polecenia wszystkim melomanom.

„Iskier przewodnik operowy” — Karol Stronewski, Wyd. Iskry 1961 r. nakład 26 tys. egz. cena — 45 zł.

Jerzy Putrament, znany autor szeregu powieści współczesnych tym razem oddaje do rąk czytelników swoją nową książkę pt. „Odyneć”. Jest to powieść o byczajowa, której ciekawa akcja rozgrywa się przed wojną, w czasie wojny i po wojnie. Książka napisana barwnie i ciekawie. Radzimy przeczytać.

„Odyneć” — Jerzy Putrament, Wyd. Czytelnik, 1961 r. nakład 20 tys. egz. cena 17 zł.

„Po wydaniu „Traugutta”, „Sierakowskiego” i innych powieści o roku 1863 postanowiłem z kolei w powieści „Ziemia i gwiazdy” przedstawić powstanie styczniowe od innej strony mianowicie z wiejskiego, głównie chłopieckiego punktu widzenia... Tak we wstępie do swojej książki o powstaniu styczniowym pisze Stanisław Strumph Wojtkiewicz. Książka napisana z dużym znawstwem tematu, i jak wszystkie książki poprzednie tego autora czyta się z dużym zainteresowaniem.

„Ziemia i gwiazdy” — Stanisław Strumph Wojtkiewicz, Wyd. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1961 r. nakład 20 tys. egz. cena — 22 zł.

Szereg naszych zespołów artystycznych narzeka często na brak odpowiedniego repertuaru. Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego wydała obecnie część III Informatora repertuarowego. Obejmuje on: klasykę teatralną, sztukę współczesną, materiały o kollekcjonalności, sztuki dla dzieci oraz wykaz pozycji zawartych w I i II części poprzednich Informatorów. Sądymy, że ta pozycja zainteresuje przede wszystkim ogniska życia kulturalnego przy szkołach, świetlicach, wiejskie domy kultury, kluby i wszystkie tych, którzy mają do czynienia z amatorskim ruchem artystycznym.

„Informator repertuarowy” — Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego, 1961 r. nakład 1120 egz. cena 18 zł.

W serii biblioteki powstającej ukazała się powieść — „Drzewo rodzi owoc”, za którą Tadeusz Hołuj w 1962 r. otrzymał nagrodę czterech wydawnictw. Polecamy, ciekawo.

„Drzewo rodzi owoc” — Tadeusz Hołuj, Wyd. Iskry Kraków 1961 r. nakład 30 tys. egz. cena — 10 zł. (ao)

bilet? Tylko jeden... Nie ma. Przy kasie kina „Ton” tłum. Ostatni dzień wyświetlania filmu Disney'a „Legenda o wilku Lobo”. Piękny western o zwierzętach był wyświetlany od dłuższego czasu na ekranie tego kina i wszystkie seanse cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Nie o filmie jednak chciałem tym razem, a o refleksjach, jakie nasunęły się gdy podpatrywałam najmłodszych kinomanów, usiłujących za wszelką cenę zdobyć bilet. Ilekroć było to udanych transakcji, a ile smutku, omdleń nie leż, gdy ostatnia szansa zawiodła.

Ci, którzy nie widzieli filmu, nie mogli darować kolegom idącym na raz drugi i trzeci... Ba, z wyrzutem niemal spoglądali na dorosłych z biletami w ręku: — przecież oni mają „swoje” filmy, do wyboru, w każdym kinie...

Wniosek jest prosty i zrozumiały — kinowej rozrywki nasi najmłodszy mają stanowczo za mało. Niedzielne poranki nie zainicjują sprawy. Są to przeważnie filmy rysunkowe, bajeczki dla przedszkolaków, ale rzadko dla dzieci starszych, powiedzmy dla uczniów szkół podstawowych.

Już od godz. 13 we wszystkich kinach „leca” filmy tzw. repertuarowe, czasem tylko dozwolone od lat 12. Na wieczorne seanse mło-

dzie szkolna nie powinna chodzić. Chodzi jednak, bo przecież ani kina młodzieżowego, ani specjalnego seansu dla nich nie ma.

Jest natomiast sporo młodzieżowych filmów w archiwum CWF. Filmy te, powiedzmy sobie szczerze, traktowane są marginesowo. Nie sposób też pokazać je w niedzielnych porankach. Sprawiają kłopot, gdy idą tylko dodatkowo, jako jeden seans. Słowem — nie bardzo jest gdzie te filmy wyświetlać. Bo co do frekwencji — to żadnych obaw być nie powinno. Podobnych scen jak przy „Wilku Lobo” widzieliśmy już przed naszymi kinami wiele.

Zanim stanie kiedyś w mieście okazały gmach młodzieżowego domu kultury, trzeba koniecznie pomyśleć o jakimś widowisku, która by spełniała rolę stałego, codziennego kina dla młodzieży. Może w którymś z kin, może w WDK, może w jakiejś innej sali? — Byłoby tylko nie od przypadku do przypadku czy od „wielkiego dzwonu”, a stałe można było liczyć na odpowiedni program filmów dla najmłodszych i nieco starszych widzów.

Na podobne tematy mówiło się wprawdzie już nieraz. Wyprawa na ostatni seans „Legenda o wilku Lobo” stała się przypomnieniem niezłatwego do końca problemu. (ag)

## Kluby taneczne Kowna i Białegostoku nawiązały współpracę

W ubiegłym roku bawiła w naszym mieście delegacja Miejskiego Komitetu Komsomolu w Kownie (Litewska SSR). W czasie spotkania z białostocką młodzieżą w kawiarni „Zwizkowej” goście serdecznie oklaskiwali pokaz tańca turniejowego w wykonaniu par tanecznych Oddziału Białostockiego Polskiego Klubu Tanecznego. Już wówczas nawiązano pierwsze kontakty i wysunięto propozycję współpracy. Organizując w listopadzie ub. roku międzywojewódzki turniej tańca z udziałem Gdańska i Szczecina, białostockie zaprosili

również pary taneczne. Klubu Tańca w Kownie.

Z przyczyn natury technicznej goście z Kowny nie uczestniczyli w turnieju tanecznym, jaki odbył się w auli Akademii Medycznej, tym niemniej przestali w tych dniach pismo z propozycją nawiązania ścisłej współpracy pomiędzy Klubem Tańca Towarzystwa Istniejącym przy Pałacu Kultury i Związków Zawodowych w Kownie, a Białostockim Klubem Tanecznym.

Oddział Białostocki PKT i Wydział Kultury Prezydium MN przewidują, iż współpraca między Kowną a Białostockiem obejmować będzie organizację turniejów i pokazów z udziałem najlepszych par, wzięcia na wybrane formy pracy i doświadczeń.



NA ZDJĘCIU: Spiewa kwartet „Beltono”. Od lewej widzimy Arkadiusza Januski — bas, Remigiusza Kosakowskiego — baryton, Franciszka Latowskiego — II tenor i Stefana Mikolajczaka — tenor. Fot. S. Hryniewicki

## NASZE ROZMOWY

### „Beltono”

Ponad 200 koncertów w województwie białostockim. Niewiele zespołów może pochwalić się takim rekordem, a kwartet wokalny „Beltono” nie tylko, że tyle występów zapisał na swym koncie, ale odwiedził dziesiątki miasteczek i wsi

Białostocznicy, a nawet w lecie obozów młodzieżowe ukryte wśród lasów nad jeziorami. Sympatycy „Beltono” zdobyli już sobie stałe grono sympatyków, m. in. wśród słuchaczy Białostockich Wieczorów Muzycznych w Klubie „Siedmiu”,

gdzie zespół wystąpił ostatnio bezinteresownie. Korzystając z tej okazji przeprowadziliśmy z kierownikiem zespołu, Arkadiuszem JANUSKIEM krótkie rozmowy.

— Kiedy powstał zespół?

— W marcu 1957 r.

— Jak do tego doszło?

— Zналиśmy się wszyscy z Konserwatorium, śpiewaliśmy razem w chórach, choć więc nie wszyscy z nas ukończyli wokalistykę postanowiliśmy śpiewać dalej. Tym bardziej, że tego rodzaju zespołów wokalnych jest w Polsce mało. Obok naszego jest tylko chór Szacha.

— Dlaczego akurat „Beltono”?

— Nazwa zespołu pochodzi od terminu muzycznego, tzw. beltonów, które oznaczają tworzenie akordów poprzez kolejne wstępowanie głosów, tak jak np. w śpiewanej przez nas piosence „C'est si bon”. Ale nie tylko. Termin ten wiąże się również z esperantem określeniem — „ładny ton, brzmienie”. Wszyscy jesteśmy zagorzałymi esperantystami, śpiewamy piosenki w języku międzynarodowym, występujemy w czasie uroczystości esperanckich, np. daliśmy cały program na królowym kongresie esperantystów w

roku ubiegłym w Łodzi, nagraliśmy również całą płytę, m. in. hymn esperancki, „A kiedy przyjdzie”, „Umarł Maciek”, wydana specjalnie na Międzynarodowy Kongres Esperantystów w Warszawie z okazji 100-ej rocznicy urodzin twórcy języka międzynarodowego, dr Ludwika Zamenhofa.

— Zespół istnieje od siedmiu lat, czy dużo było w tym okresie występów?

— Po 300—400 rocznie razem z audycjami radiowymi i nagraniami płytowymi. Współpracowaliśmy z orkiestrami symfonicznymi w Białymstoku, Kielcach, Lublinie, Rzeszowie, Częstochowie i Bydgoszczy. Występowaliśmy w Rumuni, Bułgarii, na Węgrzech. Nagraliśmy na płytę także piosenki jak np. „Otwórz drzwi Lili”, „Barwa dnia”, „Brasilia”. Mieliśmy dużo koncertów zorganizowanych przez przedsiębiorstwa imprez artystycznych.

— Jakte piosenki podobały się najbardziej publiczności?

— Charakterystyczne i sentymentalne. Z tych pierwszych zwłaszcza wiązanki — starowarszawska, ludowa, wojskowa i marynarska, z drugich — wale Brehmsa, „Ave Maria” i „Mexico”.

## KACIK KINOMANA

### Nadzy wśród wilków

Trafili tuż na nasze ekrany głośny film „Nadzy wśród wilków”, zrealizowany w NRD według tłumaczonej na 19 języków powieści Bruno APITZA. Książka i film poświęcone są więzieniu obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie, uczestnikom ruchu oporu. Oba dzieła mają wartość niemal dokumentalną. Treść dramatu opiera się bowiem na zdarzeniach prawdziwych.

O bohaterze powieści, Stefanie Jósefie Zweifel, głośno było to całej prasie przed dwoma laty, (w rok po nakręceniu filmu), gdy odnaleziony został przypadkowo, jako 25-letni student Politechniki w Lyonie. Odnalazł też ojca dawnego adwokata warszawskiego, dr Zachariasza Zweifel.

W czasie opisanym przez Apitzę, młody Stefan (na powieści i filmie nosi on nazwisko Cyllak) ma 6 lat, pęty z warszawskiego getta, poprzez Oświęcim, przemycany zostaje w walizce do Buchenwaldu. Dziecko ocalone przez więźniów — komunistów od zagłady, pozostaje pod stałą ich opieką, co w ich środowisku jest ogromnym ryzykiem. Pozostawienie bowiem dziecka przemyślnego nielegalnie naraża całą grupę więźniów zakańczających w działalności tajnej organizacji obozowej. Wybór — czy wydać dziecko, czy też ukrywać je nadal narażając organizację — nie jest łatwy. Postanowiono jednak walczyć o życie małego Józia. Mimo szkod i ofiar, jakie padały w tej nierównej

walce, z pomocą przychodzi coraz to nowi ludzie, a nawet są wśród nich blokady. Dziecko zostaje uratowane i wydostaje się na wolność.

W filmie biorą udział byli więźniowie obozów hitlerowskich. Był nim również autor powieści i scenariusza filmowego, B. Apitz. Obsada aktorska jest miedzy innymi, jak również dialogi zachowane są w oryginalnym językach. Wiele zdjęć zrealizowano na terenie dawnego obozu.

„Nasz film nie może przebiegać na ekran powieści w całej jej pełni i bogactwie wątków fabularnych — mówi reżyser Beyer — ale jest w stanie przedstawić los indywidualny, jako los zbiorowości i w ten sposób uchwycić głębię zasadniczą ideę powieści”.

Oto dlaczego, obok „Ostatniego etapu” Jakubowskiej i „Pasażerki” Munka, trzeba też zobaczyć „Nagich wśród wilków” Beyera.

KINOMAN

NA ZDJĘCIU — jedna ze scen filmu.



Sporo zakładow trudni się produkcją domków campingowych. Na szczególną jednak uwagę, tak od strony estetycznej jak i funkcjonalnej zasługuje domki produkowane przez Spółdzielnię Pracy „Zdrój” w Porębie Wielkiej, pow. ilanowski. Stylizowane na tzw. takie jakby budowlnictwo, są one wykonywane z surowych materiałów i kosztują od 15 tys. zł. W wyposażeniu, przyczynki składają sami dokonują montażu domków w miejscach wskazanych.

### Po co krytykować?

#### Szmira wciąż straszy

Nie tak dawno drukowaliśmy krytyczny felieton skierowany wyraźnie pod adresem naszych handlowców. Chodziło o szmirę sprzedawaną w naszych sklepach, w stoiskach z upominkami. Do szmiry zaliczyliśmy wówczas obyte i drogie sztuczne kwiaty w koszykach, produkowane w Sosnowcu przez niejakiego J. Kerner.

Mало tego że nie otrzymaliśmy żadnego słowa wyjaśnienia na ten temat, to dziś te same „ozdoby” mające kształtować dobry smak klienta, pojawiły się znów. Tym razem — szmire zastawione są gablety i pólki jednego z parterowych stoisk białostockiego PDT. A zdawałoby się, że nam dom towarowy już zaczął dbać o właściwy dobór sprzedawanych towarów.

Nagle takie kwiatki... a? Ponieważ dotąd nie wiemy kto odpowiada za przenikanie do sklepów jarmarcznej brzydoty, cierpliwie oczekamy na wyjaśnienie tej sprawy. (ag)

— Jak Pan ocenia współpracę z Białostocką Orkiestrą Symfoniczną?

— Bardzo nam się dobrze z tym zespołem pracuje. To bardzo miły i ambitny zespół, stale dokonujący formy i podnoszący poziom artystyczny. Do Białostoku jedziemy zawsze z radością.

— A co Pan sądzi o nam publiczności?

— Jest bardzo miła, decyduje, dobrze reaguje, muzykalna. Przed Białostocką publicznością wypujemy z wielką treścią, dając jak uważnie słuchających piosenek i jak tyłowo reaguje na elektryczne układy muzyczne.

— Z tylu ciepłych pod naszym adresem wnosi, że zespół odwiecy chyba jeszcze nieraz Białostok.

— Mam tę nadzieję.

— A co usłyszymy?

— Chcemy przygotować swój własny, oryginalny program, złożony z piosenek napisanych dla nas polskich kompozytorów. Przeprowadziliśmy już w tej sprawie rozmowy, puszczamy więc, że realizacja nastąpi wkrótce.

— A więc do usłyszenia. Rozmawiała: K. MAŁA

## Słomę i siano

po korzystnych cenach

## zakupi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.

Słomę przyjmować będzie Tuczarnia w Sobolewie, a siano — Zakłady Mięsne w Białymstoku, ul. Pozioma 2.

Uwaga! szczegółowych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia WPPM, tel. 74-08.

k 60-0

## OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna gospośka do chodząca. Warunki dobre. Zgłaszać się: Białystok, Skłodowska 1, tel. 9, w godz. 17-23, tel. 62-41. k 130-1

Odstąpię pokój paniom pracującym. Białystok, Natiwa 44 (przedostatni przystanek „3”). k 151-1

Gospodarstwo 10 ha, budynek, w Goniadzu — tanio sprzedam z powodu starości. Właściciel: Edk. Dzierżawski, ul. Szafranko, d. 32-1.

Samochód „Opel-Kapitan” prod. 1963 r., malowirnowy (stan idealny) — sprzedam. Józef Nowak, ul. Jęziorańska 30, tel. 81-07. k 134-1

Fotopapier, nowe — okazję sprzedam. Białystok, ul. Marmota 20 m. 4. k 134-1

Samochód „Warszawa” nowo typ — sprzedam — zamienię na malowirnowy. Białystok, Wiktoria 58. k 132-1

Dom z placem w Łapach, Szkoła 10 — sprzedam. Złazaniec: Zapy, ul. Wyszyńskiego 1 m. 4. k 133-1

Idziewska maszynę „Ideal” nowa — sprzedam (15.000 zł). Warszawa, Dobra 4 m. 66, tel. 26-25-27, Sikora. k 134-1

Domki murowane — dwa pokoje, kuchnia, łazienka, pralnia, komora, ki, ogród — sprzedam. Po kurnie wojnie. Złazaniec: Główna, 28-pokojowa 24, tel. 42-53. k 134-1

Rybiński Mikołaj zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Michałowie, pow. białostocki, p. 14-1

Wilkowski Stanisław zgubił legitymację szkolną wydaną przez LO w Grajewie, p. 13-1

Paliwda Wacław zgubił świadectwo ukończenia XI klasy Liceum Ogólnokształcącego w Kolnie, wydane w 1958 r., nie, wydane w 1958 r. p. 13-1

Kosiński Marian, zam. Krasniewo Stare, pow. Siemiatycki, zgubił prawo jazdy motocyklowe wydane przez Wydział Komunikacji w Siemiatyczach. p. 24-1

Pukarski Jerzy zgubił legitymację służbową wydaną przez BPER w Starosielcach. k 135-1

Sawicki Stanisław zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZSE Białystok. k 135-1

Lapiński Edward zgubił pozwolenie kategorii amatorskiej samochodowo-motocyklowej, nr 0591/54, wydane przez Prezydium PRN w Świebodzinie Wielkopolskim. k 132-1

Zabłoniński pokrywę od „Zuka”. Dezerterski znaleziony przez BPER w Starosielcach 23, tel. 30-41. k 130-1

Szatkowski Jerzy zgubił indeks AM nr 1961. k 135-1

Bonkowski Jan ZSE, zgubił bilet miesięczny PKP Białystok-Sokołka, Białystok-Sokołka. k 133-1

Juszycki Halina, Dzieckońska Lucja, Konstantowska Lucyna zgubiły legitymację szkolną wydaną przez CZSP-3. k 137-1

Dziemiński Anatol zgubił legitymację szkolną ZSZ w Starosielcach. k 133-1

Ignaciuk Germana zgubiła przepustkę BZPN „Fasty”. k 135-1

Zabłoniński widelnik do wodom rejestracyjnych samochodu „Pick-up” nr AS 032. k 135-1

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacja: Warszawa 1, skr. 68. k 134-1

Gabinet kosmetyczny — Edk. Szkoła 10/1 czynny codziennie 14-19, oprócz sobót. p. 23-1

Srutownikowe kamienie, oświe, produkuje Ralazexy — Skarżysko Kamienna, Rok zalewnia 1962. k 133-09

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Białymstoku, uprzejmie zawiadamia osoby zainteresowane, że zaleca na kursie reparaacji pojazdów rozpoczynają się 15. I. 1965 r.

W celu zapoznania się na w/w kurs należy zgłosić się do sekretariatu TKWP w Białymstoku, ul. Lipowa 20, w godz. 8-13, k 30-06

## KOMUNIKATY

Zakłady Pralnicze „Femina” Spółdzielnia Pracy w Białymstoku zawiadamiają PT Klientów, iż począwszy od dnia 16 stycznia br. punkty przyjęć garderoby przy ul. Słomskiej 7, z uwagi na małą podaż BĘDZIE ZAMKNIĘTY do odwołania.

Najbliższy punkt przyjęć czynny w godz. 9-16 mieści się przy ul. Starobojarskiej 25. Do tego punktu należy się również zgłaszać po odbiór garderoby zdanej przy ul. Słomskiej 7. k 66-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W PROSTKACH ogłasza przetarg na dostawę z jezior Toczyłowo lub Mitrucie 65 ton lodu naturalnego, ułożenie go w pryzmy i okrycie trocinami.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 28. I. 1965 r. o godz. 10.

Oferty zalaskowane z napisem „Przetarg” prosimy składać na adres Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Prostkach do dnia 27. I. 1965 r. do godz. 14.30.

OSM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 61-0

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W BIAŁYMSTOKU, Szosa Zółtkowska 23, ogłasza przetarg w dniu 27 stycznia 1965 r. o godz. 10 na zgromadzenie lodu naturalnego w ilości 800 ton przy zakładzie, wraz z wyrębem, zwózka, układaniem i izolacją. Wyrób lodu ma się odbyć w miejscowości Wasilków z rzeki Supraśl. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Oferty zalaskowane z napisem „Przetarg” prosimy przysłać pocztą na adres Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymstoku do dnia 26. I. 65 r.

Kierownictwo OSM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 70-0

PSS w Kolnie zatrudni od zaraz PRACOWNIKI ŚWIETLIŁY posiadającego wykształcenie średnie i przygotowanie świetlicowe. Warunki pracy i pracy — do omówienia w biurze PSS w Kolnie, ul. Plac Wolności nr 33, tel. 83. k 63-0

KONSERWATORA ELEKTRYKĄ z odpowiednim przygotowaniem zawodowym i długoletnią praktyką zawodową, posiadającego minimum III grupę BHP — poszukuje Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Ludowa 60, tel. 39.

Informacji w sprawie warunków pracy, płacy i mieszkania udziela zarząd spółdzielni codziennie w godz. 8-14. k 62-0

Białostockie Terenowe Zakłady Prefabrykacji w Białymstoku, ul. Hetmańska 89 (dojazd autobusem MPK „5”) — zatrudnia niezwłocznie KIEROWNIKA PRODUKCJI.

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 5 lat praktyki w danej specjalności, lub średnie techniczne i 8 lat praktyki na stanowisku technicznym.

Warunki pracy do omówienia na miejscu, tel. 55-08 i 55-09. k 65-0

Białostockie Miejskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego w Białymstoku, ul. Szosa do Zambrowa 157, tel. 72-21 i 35-79, zatrudnią CHALUPNIKÓW do produkcji wyrobów toczonych z drewna (galerii drzewnej). Zgłoszenia osobiste lub listowne kierować na adres przedsiębiorstwa. k 64-0

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA  
42.000 wygranych 7.800.000 zł

## DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

MUZEA

## TEATR

Teatr im. A. Węgrów  
— „Sulkowski”,  
godz. 19.

Kameralny — „Porwanie Amazończyka”,  
godz. 19.15.

## KINA

„Północ” — „Drewniany rój”, prod. polsk.  
(od 18 lat), dod. — „Matura”,  
godz. 19.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — „Noc nad miastem”, prod. włosk.  
(od 18 lat), dod. — „Radosz — Radogost”,  
godz. 19.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „1510 do Yumy”, prod. USA (od 18 lat), dod. — „Dwa worki”,  
godz. 19.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” — „Młodość nieujarzmiona”, prod. polsk.  
(od 18 lat), dod. — „Kino-Teatr Zwi. Zaw. — „Być albo nie być”,  
prod. USA (od 18 lat),  
godz. 17 i 20.

Kino MO — „Sędziy są”, prod. franc.  
(od 18 lat), dod. — „Roma”,  
w „El Pao”, prod. franc.  
(od 18 lat), dod. 12.

„Kolejarka” w Starosielcach — „Kodyn”,  
prod. rum. (od 18 lat),  
godz. 19.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 19 do 22.

Klub „Śledź” — Wesołowski, I. Dom Prasy i Książki, czynny oprócz piątków w godz. 19-23, w soboty do 24.

„Kolejarka” w Starosielcach — „Kodyn”,  
prod. rum. (od 18 lat),  
godz. 19.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 19 do 22.

Klub „Śledź” — Wesołowski, I. Dom Prasy i Książki, czynny oprócz piątków w godz. 19-23, w soboty do 24.

„Kolejarka” w Starosielcach — „Kodyn”,  
prod. rum. (od 18 lat),  
godz. 19.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 19 do 22.

Klub „Śledź” — Wesołowski, I. Dom Prasy i Książki, czynny oprócz piątków w godz. 19-23, w soboty do 24.

„Kolejarka” w Starosielcach — „Kodyn”,  
prod. rum. (od 18 lat),  
godz. 19.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 19 do 22.

Klub „Śledź” — Wesołowski, I. Dom Prasy i Książki, czynny oprócz piątków w godz. 19-23, w soboty do 24.

„Kolejarka” w Starosielcach — „Kodyn”,  
prod. rum. (od 18 lat),  
godz. 19.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 19 do 22.

Klub „Śledź” — Wesołowski, I. Dom Prasy i Książki, czynny oprócz piątków w godz. 19-23, w soboty do 24.

„Kolejarka” w Starosielcach — „Kodyn”,  
prod. rum. (od 18 lat),  
godz. 19.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 19 do 22.

Klub „Śledź” — Wesołowski, I. Dom Prasy i Książki, czynny oprócz piątków w godz. 19-23, w soboty do 24.

„Kolejarka” w Starosielcach — „Kodyn”,  
prod. rum. (od 18 lat),  
godz. 19.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 19 do 22.

Klub „Śledź” — Wesołowski, I. Dom Prasy i Książki, czynny oprócz piątków w godz. 19-23, w soboty do 24.

„Kolejarka” w Starosielcach — „Kodyn”,  
prod. rum. (od 18 lat),  
godz. 19.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 19 do 22.

## MUZEUM

Muzeum Ratusza — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarska Polska. Wystawa czasowa: „30 lat PRL w plastyce”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Wystawa Plakatu Lenińskiego”.

## RADIO I TELEWIZJA

## PROGRAM I

7.30 Melodia dnia: 8.30 Koncert Ork. PR w Krakowie; 9.30 Polska muzyka ludowa; 10.40 Dla przedszkoli; 10.55 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 10.55 „Portrety literackie”; 11.45 „Różnicy kwadrans”; 14.00 „Zapiski chirurga” — fragmenty z „Swojskie melodie”; 15.10 Dla uczniów szkół średnich; 15.35 „Piosenki, których chętnie słuchamy”; 16.35 Program młodzieżowy; 17.40 Rep. literack

## Do Helenki będą pisać Ewa i Jola

Do pionierki z Grodna, Helenki Szeplewicz, która za naszym pośrednictwem chciała nawiązać korespondencję z rówieśnicami z Białostoku, będą pisać listy dwie uczennice ze szkoły nr 23 im. I. Zamenhofa. Obie są uczennicami klasy VI „A”, obie uczą się dobrze, a z języka rosyjskiego mają oceny bardzo dobre. A oto ich nazwiska: Ewa Sokółowska i Jolanta Kurslak. (L)

## Liczymy znaki drogowe

Wydział Komunikacji Prezydium MRN wspólnie z Inspektorem Ruchu Drogowego Komendy Miasta MO przystąpił do przeprowadzenia szczegółowej inwentaryzacji znaków drogowych w naszym mieście.

Inwentaryzacja ma na celu sprawdzenie stanu technicznego znaków, ustalenie miejsc gdzie zachodzi potrzeba ustawienia nowych znaków, namalowanie i oznakowanie przejść dla pieszych.

W styczniu i lutym kontrola znaków drogowych przeprowadzona zostanie w dzielnicach Bojary, w marcu i kwietniu na Wygodzie i Nowym Mieście, a w maju w Śródmieściu i w Starosielcach. (h)

## Środowiskowe praktyki przedszkolank

**PRZEDSZKOLANKI** — tak są popularnie nazywane uczennice Państwowego Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli. W ramach różnorodnych praktyk środowiskowych przygotowały one bogaty program imprez noworocznych dla dzieci. Na zaproszenie zakładów pracy i instytucji na dziecięcą choinkę, noworoczną przybywa grupa uczennic wraz z ciekawą noworoczną inscenizacją, opowiadając dzieciom bajki, ucząc piosenek, tańców, prowadzą konkursy z nagrodami. Występuje też featrik kukielkowy, a na zakończenie pojawia się Mikołaj z podarkami. Dzięki tej pożytecznej inicjatywie program choinek noworocznych jest bardzo atrakcyjny, a dzieciom w ten sposób umożliwia się wesołą, miłą i przyjemną zabawę.

Dzięki temu, w ramach wspomnianych praktyk środowiskowych, uczennice klas IV i V objeły akcje choinek noworocznych 18 białostockich zakładów pracy, instytucji i przedsiębiorstw.

W choinkach noworocznych uczestniczyło już ponad 4 tysiące dzieci. W najbliższą niedzielę, 17 bm



Stary i nowy Białystok — fragment ulicy M. C. Skłodowskiej u zbiegu z ulicą Waszyngtona.

## ZMS w „Przemysłowce”

# Praca i współpraca

Organizacja ZMS przy BPBP liczy obecnie 43 członków. Kilka legitymacji czeka na uroczyste wręczenie. Ich właściciele pracują na odległych często budowlach województwa, wręczenie legitymacji trzeba więc odłożyć do okazji przyjazdu, bo nie sposób przyjmować do organizacji zaocznie.

Co szczególnie godne jest uznania u ZMS-owców z Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego to koleżeńskość, przyjacielska opieka nad młodymi, zwłaszcza nowoprzyjętymi do zakładu pracownikami. Każdy młody, przystępujący do pracy robotnik, witany jest

przez przedstawiciela ZMS-u propozycją pomocy w początkowym, trudnym okresie zatrudnienia.

W przyszłości opieka ZMS-u nad młodzieżą wzrośnie. Są plany ustalenia jednego dnia w tygodniu, w którym dyżurujący członek organizacji przyjmowałby wnioski, postulaty, skargi młodych i kierował je do kompetentnych władz.

Praca w organizacji nie polega na przymusie czy nakazie. Każdy ZMS-owiec sam poczuwa się do obowiązku, gdy zachodzi potrzeba wyjazdu do zaprzyjaźnionego do suprakiego Domu Dziecka. Podobnie jest z odwiedzinami na budowlach — chętnych jest wielu, brak niestety, czasu (na pokonanie niektórych odległości trzeba by było poświęcić godzinę pracy). Korzysta się więc z wyjazdów służbowych i przy okazji kontroluje pracę robotników — ZMS-owców, wypytuje o kłopoty i próbuje im zaradzić.

Codzienna praca w ZMS-owskiej organizacji „Przemysłowki” w niczym zasadniczo nie odbiega od działalności grup ZMS-owskich w innych instytucjach. Poszczególne zespoły robotników zdobywają tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej. 5 brygad już je ma, a ubiegających się jest wiele. Trudność tkwi w tym, że grupy walczące o tytuł ze względu na specyfikę przedsiębiorstwa często się rozpadają, bo robotnicy zmuszeni są do zmiany miejsca pracy z powodu przeniesienia z budowy zakończonej na rozpoczętą.

ZMS-owcy uczestniczą do Wierzbowej Szkoły Aktywność, biorą udział w treningach sportowych, wyjeżdżają na wycieczki, urządzają spotkania z działaczami ZMS-owskim współpracującym z nim Spółdzielni Krawieckiej „Wzorcowa” i Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS, wyciągają ze swej pracy wspólne wnioski, podkreślają osiągnięcia, wskazują niedociągnięcia i ustalają zadania na przyszłość. W Międzyzakładowym Klubie Budowlanych urządzają wieczorki taneczne, spotkania z inżynierami, sportowcami.

Bardzo ważne jest to, że członkowie organizacji zwracają uwagę na podnoszenie

kwalfikacji młodoletnich robotników. ZMS-owcy wchodzi w skład komisji, które się sprawami dokształcania zajmują. Współpracują z podstawową organizacją partyjną. Przygotowują, uświadamiają i przekazują swoich członków do PZPR. W ub. roku 5 ZMS-owców wstąpiło do partii.

Kierownictwo przedsiębiorstwa i rada zakładowa opiekują się ZMS-em i wciągają młodzież do współpracy. Dowodem chociażby jest to, że członkowie organizacji uczestniczą w KSR, omawiają wykonanie zadań produkcyjnych, zapraszani są na posiedzenia rad robotniczej i zakładowej, gdzie rozpatrują sprawy dotyczące młodzieży.

Świadectwem zaufania wystawionym ZMS-owcom jest postanowienie prezydium rady zakładowej o wciągnięciu komisji młodzieżowej do współpracy z komisją kulturalno-oświatową. Da to młodzieży możliwość szerszej ingerencji w sprawy kulturalne zakładu i przyczyni się — co jest bardzo ważne — do wzrostu aktywności organizacji.

J. BIERNACKA



**Z PRZYJEMNOŚCIĄ** oglądaliśmy w ubiegłym roku występy zespołu Operetki Lubelskiej, która wystawiała „Dziękuję ci Ewo”. Niedługo zaś, jak już informowaliśmy, w tym samym wykonaniu obejrzymy mogli „Krakowiaków i Górali”. Wojewódzka Bogusławskiego, Operetka Lubelska występować będzie w dniach 28 stycznia — 2 lutego w Teatrze im. A. Węglińskiego. Bilety są do nabycia w „Orbisie” i Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Imprez Artystycznych — tel. 74-55. (a)

NA ZDĘCIU: scena z „Krakowiaków i Górali”.

## Kontrola społeczna w białostockim „włóknie”

W Białostockim przemysle włókienniczym dobiega końca prace społecznych komisji kontroli gospodarki materiałowej. Działalność społecznej kontroli była wieloletnia i obejmowała całokształt zagadnień gospodarki materiałowej.

Po przeprowadzeniu kon-

trolu pracy magazynów fabrycznych i znajdujących się tam zapasów materiałowych oraz po skontrolowaniu gospodarki surowcowej w produkcji produkcji, zespoły kontrolne wzięły „na warsztat” gospodarkę paliwami i energią elektryczną, a w ostatnim etapie kontroli — gospodarkę narzędziami, oprzyrządowaniem i przyrządami pomiarowo-kontrolnymi.

Już dziś można stwierdzić, że ostatnie kontrole społeczne w białostockim włóknie przyczyniły się do dalszego usprawnienia gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwie, do wydawnego zmniejszenia jednostkowego zużycia paliw i energii elektrycznej, szerszego niż dotąd wdrażania postępu technicznego oraz zastępowania przestarzałych urządzeń bardziej ekonomicznymi.

Eliminując marnotrawstwo i ucząc załogę pracować do gospodarsku, działalność społecznej kontroli przysporzy przedsiębiorstwu dalszych, dużych oszczędności. (gen)

## Z ukosa

### Znów „dodatki”

Ostatnio białostocki piekarni znów zaczęli „dodawać” do chleba najprzeróżniejsze pozarecepturowe przedmioty. Zmiana „A” piekarni nr 4 przy ulicy Stenimskiej 8, do chleba sandomierskiego dodała kawałek szpagatu, a jej imienniczka z piekarni nr 5 przy ulicy Jurowieckiej 10 — kawałek patyka.

Co prawda takie „dodatki” urozmaicają spożywanie pieczywa momentem zaskakującej niespodzianki, ale chleb przez to wcale nie jest smaczniejszy. (L)

## Kłopoty z butami

W OSTATNICH dniach grudnia ub. roku zlikwidowano jedyny w mieście Starelec usługowy punkt szewski, prowadzony przez ośrodek socjalno-bytowy DOKP. Piekarskie przejęcie miało spowodować „Współpracę”. Jednakże dyrekcja KZKS nie wyraziła zgody na dalsze utrzymywanie na swoim terenie punktu usługowego. Jednak przetrzymała na celu bhp.

Obecnie mieszkańcy dużej dzielnicy Starelec oraz pobliskiej okolicy pozbawieni zostali możliwości naprawy obuwia i z tego powodu muszą wyjechać do Białostoku. W chwili obecnej remontowane jest w Starelecie pomieszczenie dawnej piekarni. Warto, aby Wydział Przemysłu Prezydium MRN zajął się zorganizowaniem w Starelecie przynajmniej punktu oddawania i odbioru obuwia. Mieszkańców tej dzielnicy nie można bowiem pozbawić usług szewskich. (h)

## 118 punktów „Ruchu”

W naszym mieście „Ruch” posiada już 118 punktów sprzedaży gazet i czasopism oraz różnorodnych tzw. artykułów — pozapracowych. Wspomniane punkty sprzedaży to 92 kioski, 11 sklepów, 12 stoisk oraz 3 stoiska w klubach. (h)

## W KILKU wierszach

DZIS o godz. 19 w Klubie Radia i Telewizji, Leszek Kubicki wygłosi odczyt na temat „Film od strony kulis”. Po projekcji film fabularny. (a)

Zarząd Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich przygotowuje wielką zabawę karnawałową. Odbędzie się ona w sobotę, 29 stycznia, w salach Domu Technika. (h)

Roztargniony leśnik może odebrać swe kaski („Giełbarnstwo leśne”, „Cietrzew” i inni, które porzucił w Białymstoku — „Orbis”, Rynek Kościuszki 13. (a)

## Na choince w przedszkolu „Sierżana”

Radość co niemiara miał w dniu wczorajszym na noworocznej choince maluchy z przyzakładowego przedszkola przy BZPW im. Sierżana. Dobrze przygotowane przez swoje wychowawczynie maluchy śpiewały i tańczyły, bawiąc się doskonale.

Na zakończenie uroczystości na salę wkroczył tradycyjny Mikołaj i obdarował wszystkich przedszkolaków paczkami z łakociami. (gen)

**PUNKTÓW** usługowych mamy wciąż za mało. Wprawdzie nie biegamy już z ramą okienną w poszukiwaniu szklarza, który wprawiliby szybę, mimo to usługi są wciąż sprawa pilną. Dzieje się to dlatego, że powstają i rozrastają się nowe dzielnice, gdzie potrzebny jest i fryzjer, i szewc, i punkt pralniczy, i hydraulik, i krawiec. Usługi w tych dzielnicach rozwijają się powoli i nie nadążają za wzrastającymi zapotrzebowaniami.

Najtrudniejszym problemem są lokale, których nawet w nowych osiedlach jest za mało. Budując nowe bloki mieszkalne pomija się konieczność przygotowania lo-

kali na zakłady i punkty usługowe. Najbardziej widocznie się to w nowych osiedlach spółdzielczych, gdzie wzrasta stałe zaludnienie, a rozwój usług już teraz jest sprawą nagłą.

W roku bieżącym przewiduje się uruchomienie kilku lokali, gdzie świadczone będą usługi dla ludności. Przybędą trzy nowe zakłady fryzjerskie prowadzone przez Spółdzielnię Pracy „Jedność”. Będą to zakłady w osiedlu Glieni, przy ul. M. C. Skłodowskiej i w dzielnicy Antoninek. Zaliczyć tu także należy nowo otwarty zakład fryzjerski w bloku BSM przy ul. Kolejowej. W pawilonie wybudowanym w osiedlu Antoninek znajduje też pomieszczenie zakład krawiecki prowadzony przez przemysł terenowy, który podobny zakład z usługami krawieckimi i kulinarnymi zorganizuje w osiedlu Glieni.

Najwięcej zakładów usłu-

gów otrzymają w tym roku mieszkańcy nowego osiedla Antoninek. Powstaną tam zakłady usług szklarskich, ślusarskich, stolarskich, uruchomiony zostanie punkt przyjęć obuwia do naprawy. Tu właśnie ma być otwarty

## W pogoni za usługami

duży salon pralniczy oraz punkt naprawy rowerów.

Niedługo już zostanie oddany do użytku pawilon przy Alei 1 Maja, w którym Wojewódzki Związek Spółdzielców Inwalidzkiej uruchomi szereg usług wielo-

branżowych. WZSP natomiast zorganizuje usługi wielobranżowe w lokalu przy ul. Manifestu Lipcowego. Drobne usługi prowadzone też będą w nowym bloku przy ul. Wesołowskiego, w którym również Spółdzielnia Pracy „Femina” otworzy salon pralniczy. Usługi pralnicze świadczone także będą w nowym

pawilonie przy ul. M. C. Skłodowskiej, gdzie znalazł pomieszczenie zakład naprawy sprzętu gospodarstwa domowego „Arget”. Przekazano już nowe lokale w bloku BSM przy ul. Nowotki 6. Będzie tu prowadzona naprawa telewizorów, tu także

znajdzie pomieszczenie punkt przyjęć bielejny do prania prowadzony przez „Femina”.

Jak widać więc, rozwój usług pralniczych nabierze w tym roku rozmachu. Na uwagę zasługuje fakt, że jeden z lokali o powierzchni 102 m kw. w bloku przy ul. Nowotki nr 6 przeznaczony został na aptekę, których w mieście mamy wciąż za mało. W planach tegorocznych rozwoju usług przewidziano jeszcze usługi krawieckie i włókiennicze, których organizacja zajmie się Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług.

Dla zabezpieczenia rozwoju usług w latach przyszłych, już w tym roku przystąpi się do budowy pawilonów i lokali. Cech Rzemiosł Różnych otrzymał już lokalizację na budowę czterech pawilonów, które mają powstać

przy ulicach — Fornalskiej, Ostrowskiej, Alei 1 Maja, ul. Dąbrowskiej i Alei 1 Maja 104. Budowa ich ma rozpocząć się w tym roku. Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa planuje budowę pawilonu przy ul. Wesołej, gdzie przewidziane będą usługi — naprawa telewizorów, galerii i maszyn szyciennych oraz usługi fotograficzne. Również przy ul. Wesołej rozpoczęta ma być w tym roku budowa pawilonu przeznaczona na zakłady usługowe branży podstawowej — a więc szewstwa, fryzjerstwa, krawiectwa, elektromechaniki.

**P**OWINNO się jednak wykazać więcej troski o nowe lokale usługowe, zwłaszcza w nowych osiedlach spółdzielczych, których rozwój budownictwa ma znaczenie wzrosnąć, a wraz z tym wzrosnąć także zapotrzebowanie na usługi. (as)